

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 12 maja 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
 młk., półrocznie 6 młk., miesięcznie 1
 młk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
 Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 młk
 za wiersz lub jego miejsce, nadstawane 1 młk.
 nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
 czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

„Z nami, lub przeciw nam!“

II.

Hiszpanja.

Zdawałoby się, że o pozyskanie państwa odrzuconego na sam skraj kontynentu europejskiego, poza Pyreneje — strony wojujące nie będą się ubiegały...

Zdawałoby się, że położenie geograficzne państwa najbardziej odległego od terenu zapasów wojennych, że jego podupadły stan ekonomiczny, ochroni go od smutnego losu wstąpienia w szranki bojowe, zachowa go w stanie błogosławionej neutralności.

Zdawałoby się, że dyplomacja stron wojujących będzie uważała Hiszpanję jedynie jako „quantité negligible“

Zdawałoby się...

Zdawałoby się dlatego, że pierwszy okres wojny zewnętrznie zupełnie jakoby nie oddziaływał na sytuację Hiszpanji.

Hiszpanja, jak przystało na szanującą się neutralne państwo, obejmowała stale protektorat nad poddanyimi stron wojujących, nie naruszała swej neutralności jakiegokolwiek rodzaju kontrabandami — słowem zachowanie jej było bez zarzutu.

Lecz nie to chcemy zaakcentować, bo przecież zachowanie się Hiszpanji nie może decydować w takim konflikcie światowym, jaki obecnie przeżywamy; chcemy zwrócić uwagę na to, że państwa wojujące nie starały się o pozyskanie jej względów...

Ostatnio jednakże, po przewróceniu się kilku nowych kart tej wielkiej książki bez początku i bez końca, której na imię: Historia — położenie Hiszpanji zmienia się powoli, a stosunek państw wojujących do niej przybiera inny kierunek.

Zaszyły wypadki, które rzucają nowe światło na pracę dyplomatyczną i które umożliwiają swobodniejszą orientację, w stosunku Hiszpanji do wojny i wojny do Hiszpanji.

Lecz nim spojrzymy na te ostatnie karty książki dziejów, cofnijmy się do r. 1914-ego, do roku pokoju, kiedy to chmury, skupiające się nad „pokojową“ Europą stężyły, i kiedy się rozszalała straszna burza, porywając w zawrotnym wirze tysiące ofiar.

Hiszpanja nie jest państwem „naturalnie neutralnym“, neutralność nie jest podstawą jej polityki państwowej, jak się rzecz ta ma na przykład w Szwajcarii.

Pojęciu neutralności Hiszpanji zadają kłam bodaj jej wspaniałe dzieje, jej hegemonja nad światem, jej „Wielka Armada“, słowem rozwinięty ongi militarizm.

Lecz historia kroczy w mrok czasów, rozświeca go i tworzy nowe sytuacje polityczne.

Hiszpanja zaczęła się staczać, kurzała, i wielkie ongi państwo zapadło w dług, dziejowy sen. Zanika wspaniałość dworu królewskiego, zostają odebrane przez państwa europejskie ogromne obszary kolonialne, Hiszpanja pozostaje ruiną, na której ważny historyk zdoła dojrzyć ślady byłej potęgi.

Hiszpanja współczesna — to tylko jakieś dalekie, odległe echo potężnej przeszłości, czasów Filipa II...

Obecnie stanowisko państwa hiszpańskiego zostało zredukowane do poziomu drobnych państw europejskich, które się głównie skupiły u brzegów kontynentu.

Pod względem kulturalnym znajduje się Hiszpanja głównie pod wpływem swej siostry łacińskiej — Francji. Cała nauka, wychowanie oraz obyczaje płyną do Hiszpanji przez Paryż.

Arystokracja wysyła swe latorośle do Francji, w celu zaczerpnięcia wiedzy i nauki we wszechnicach francuskich, a często i w szkołach średnich.

Język francuski jest najbardziej znanym językiem cudzoziemskim w Hiszpanji.

Słowem warstwy kulturalne znajdują się już od setek lat pod wpływem kraju Gallów. Wpływ ten wytworzył za sobą poboczny, a nieunikniony objaw, — głęboką sympatję dla kraju, od którego umierająca Hiszpanja mogła czerpać nowe siły żywotne, pod postacią twórców intelektu.

Taki jest stosunek Hiszpanji do Francji.

Inaczej przedstawia się on do Anglii, która od zajęcia Gibraltaru rozpoczęła traktować Hiszpanję, jako państwo, będące pod jej wpływem.

Usadwienie się Anglików w Gibraltarze nie zjednało im sympatji, a nawet wytworzyło pewnego rodzaju brak zaufania, a co za tem idzie, pewną niechęć.

Właśnie stosunek ten Hiszpanji względem Anglików wywołuje pewien rozłam w poglądach stronnictw politycznych.

Obecnie poglądy partji politycznych przedstawiają się mniej, więcej w sposób następujący.

Po stronie czwórporozumienia stoją 1) republikanie, 2) radykalisci, i 3) liberali.

Po stronie zaś mocarstw centralnych ugrupowali się 1) monarchisci, 2) karliści oraz 3) konserwatyści.

Pod względem kierunków religijnych po stronie koalicji stoją ateisci oraz wolnomysliciele, z mocarstwami zaś centralnymi sympatyzują katolicy oraz w ogólności kler.

Rozłam ten jest chyba zupełnie zrozumiały, gdyż państwa koalicyjne (z wyjątkiem Rosji) należą do obozu bardziej wolnomyslnego, niż mocarstwa centralne.

Klasy społeczne również podzieliły swe sympatje do stron walczących: Klasa robotcza jest całkowicie po stronie koalicji, klasa rzemieślnicza nie jest jednolita w swych poglądach, część jej sympatyzuje z koalicją, część zaś z mocarstwami centralnymi; klasy zaś posiadające oraz arystokracja opowiadają się raczej po stronie mocarstw centralnych.

Sympatje względem tej lub innej ze stron wojujących zależne są też częściowo od położenia terenu. Katalonja jest ojczyzną przyjaciół koalicji, Andaluzja zaś przyjaciół Niemców.

Aby sobie jeszcze wyraźniej przedstawić stan skłaniania się sympatji hiszpańskich w jedną lub drugą stronę zaznaczmy, że pozytywisci są po stronie czwórporozumienia, idealisci zaś po stronie Niemiec.

Obecnie przedstawiamy sobie już chyba dość dokładnie, kto kogo lubi i na czyją stronę się zwraca w Hiszpanji.

Ta tabelka sympatji pozwala nam uczynić pewne uogólnienia. Partje decydujące, partje najbardziej liczne i najbardziej postępowe i wolnomyslicielskie są po stronie koalicji.

W obecnej dobie Hiszpanja jest całkowicie objęta przez mocarstwa czwórporozumienia.

Na zachodzie graniczy Hiszpanja z Portugalią, nainowszą sojuszniczką koalicji, na północnym wschodzie przez Pireneje graniczy z Francją, na południu za sąsiadów ma usadowionych w Gibraltarze Anglików, a ze wszystkich stron otacza ją Morze Śródziemne i ocean Atlantycki — teren par excellence koalicyjny...

Obecnie jednak (mówię tu zaledwie o ostatnich tygodniach) zaszło kilka nowych wypadków, które pozwalają przypuszczać, że imię Hiszpanji zostaje wplątane w nowe rachuby dyplomatyczne, i, że hasło „z nami lub przeciw nam“ w koncepcji, ujętej w poprzednim artykule „Szwajcarii“ — zaczyna się stosować do ojczyzny grandów i hidalgów...

Otóż te fakty:

Pierwszy napozór może mało znaczący, jednakże dość charakterystyczny, a mianowicie: seria odczytów w Hiszpanji, wygłoszonych przez akademików francuskich.

Drugi fakt: Włochy zgadzają się na zniesienie systemu kapitulacyjnego w hiszpańskiej strefie Maroka.

Trzeci fakt: Anglicy obejmują zarząd nad kolejami południowo hiszpańskimi, aż po Granadę.

Pierwszy fakt — to wyraźna agitacja.

Drugi — to kompensata.

Trzeci — to położenie stalowej ręki Anglii, dla wykazania Hiszpanji, że opór jej na nic się nie zda, że, gdy rozkażą jej — gdy rzucą jej fatalne hasło, które służy nagłówkiem naszej serii artykułów, pozostanie jej wtedy jedyna ewentualność.

Inną kwestją jest, czy koalicja zażąda od Hiszpanji wmięszania się do wojny europejskiej, a raczej światowej — faktem jednak jest, że gdy zażąda ona tego, Hiszpanja nie będzie miała chyba innego punktu wyjścia.

Rozumieją to pozytywisci, i dlatego starają się usposobić opinię publiczną na korzyść koalicji. Wiedzą oni, że Hiszpanja znajduje się w sferze wpływów morskich i lądowych koalicji, wobec czego opór lub też wręgi stosunek względem mocarstw czwórporozumienia może tylko zaszkodzić ich oczywiście...

A tymczasem Hiszpanja w „tajemniczych“ celach zbroi się dla „obrony własnej neutralności“.

Czyżby tylko w tym celu?

Z L.

Z Rady Miejskiej.

Na wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej, z ogólnej liczby 86 radnych, przybyło zaledwie 29, pomimo tego, iż na porządku dziennym posiedzenia były tak ważne sprawy, jak projekty nowych podatków, zaciągnięcia 10-cio milj. pożyczki itp.

Po zagajeniu przez przewodniczącego p. Triebego, p. Rundo odczytał polski protokół poprzedniego posiedzenia, następnie wprowadzono nowomianowanego radnego, p. Karola Weile w miejsce zmarłego radnego Władysława Rapoporty. W myśl § 7 regulaminu Rady odczytano i przyjęto sprawozdanie kwartalne. Na dwóch posiedzeniach zatwierdzono szereg spraw zatwierdzono budżet, ustanowiono podatek wwozowy od towarów, regulamin ubezpieczenia bydła itp.

Dalej na wczorajszym posiedzeniu uchwalono umorzenie brakującej sumy w kasie pożyczkowej przy Delegacji N. P. B., w sumie 1716 mk. 40 fen.

Ponieważ urzędnicy Magistratu otrzymali dodatek drożyzniany przeto urzędnicy Komitetu Rozdziału Chleba i Maki wystąpili z prośbą o to samo. Ze względu na wydajność pracę przyznano im dodatek drożyzniany w wysokości półmiesięcznej pensji, w ogólnej sumie 8585 marek, oraz 8 urzędnikom Komisji Rewizyjnej Delegacji N. P. B. przy Magistracie w sumie 820 mk.

Zgodnie z postanowieniem, powziętem na poprzednim posiedzeniu Rady, powiększono liczbę członków Wydziału Zdrowotności Publicznej o sześciu, a mianowicie: p.p. Otto Patzera, inż. Klocmana, budowniczego Wendego, d-ra Józefa Sachsa, Edmunda Zukowskiego, Stanisława Gajdzińskiego i Manitusa, zaś na miejsce ustępującego p. Mühlgo powołano do Wydziału pana Karola Stüldtta.

Sprawę proponowanych przez Magistrat nowych podatków miejskich referował p. Triebe, popierał nadburmistrz. Projekt opracowany został przez osobną Komisję Finansową, w składzie pp. Jarocińskiego, Pinkusa, Daubego, Kamińskiego i Triebego, łącznie z pp. dyr. Zandem, Zieglerem, Daube i Markowskim. — W sprawie tej zabierali głos p.p. Eichler, który jest przeciwny wprowadzeniu dodatkowej opłaty od biletów tramwajowych, dalej Ludwig oraz dyr. Gajewicz, który zażądał wyjaśnienia co do istoty obrad nad projektem, podług jego zdania zbyt obszernym, do wprowadzenia go jeszcze przed ukończeniem wojny, zaś zbyt małym do ustanowienia po ukończeniu wojny.

Nadburmistrz Schoppen wyjaśnił, iż projekt powyższy jest tylko materiałem do obrad i nie przesądza tym, że podatki nowe będą natychmiast wprowadzone, ponieważ do tego potrzeba sankcji władz.

Wobec tego polecono opracowanie projektu Magistratowi do przedstawienia takowego władzom dla wy-

dania ich opinii, poczem dopiero projekt będzie podług punktów przedstawiony Radzie miejskiej do zatwierdzenia.

W końcu uchwalono zaciągnąć pożyczkę 10-ciu miljonową w formie zaliczki z konsorcjum banków w Berlinie, na tyleż, co i w roku ubiegłym warunkach.

Przyjęto do wiadomości oświadczenie p. nadburmistrza o uzyskanej prolongacie płatnej w grudniu roku bieżącego poprzedniej zaliczki, oraz projekt komisji rozciągnięcia sumy gwarancji pożyczkowej w roku bieżącym na większą liczbę obywateli miasta, niż w ubiegłym. (a)

Kronika

"Ratujcie dzieci".

W związku z zamieszczoną w dniu wczorajszym w naszym piśmie wzmianki o podziale czynności Komitetu Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej "Ratujcie dzieci", otrzymujemy od Prezydium 5 sekcji następujące pismo:

W ubiegły wtorek w lokalu Pow. Tow. Elektrycznego przy ul. Piotrkowskiej 165 odbyło się zebranie Sekcji Ogrodowo-Sportowej wraz z delegatami towarzystw sportowych łódzkich, na którym omawiano urządzenie zabaw sportowych na cel wielkiej kwesty czerwcowej pod hasłem "Ratujcie dzieci".

Zabawy odbędą się w parkach: Helenów, Staszica, Poniatowskiego i w Źródliisku. Na popisy złożą się: wyścigi cyklistów, futbol, popisy gimnastyczne, zabawy dziecięcej i bieg Gros-country.

W celu jaknajwiększego udziału, zwracamy się z odezwą do wszystkich sportsmenów łódzkich, prosząc ich o udział i przybycie na posiedzenie w dniu 15 maja t. j. w poniedziałek o godz. 6 wiecz. do lokalu Łódzkiej Miejskiej Rady Opiekuńczej, ul. Piotrkowska 96 I piętro.

W myśl hasła "Ratujcie dzieci" i słów odezwy "Niech nikogo w Polsce nie będzie, co by z kamiennem sercem stanął na uboczu" niniejszym zwracamy się do panów obywateli łódzkich z prośbą o nadsyłanie przedmiotów wartościowych, mających służyć jako podarki dla młodzieży sportowej, przyjmującej udział w popisach sportowych na cele wielkiej kwesty w czerwcu, podczas zabaw publicznych w parku Poniatowskiego.

Udział w popisach przyjmują członkowie Towarzystw Sportowych Łódzkich. Ofiarowane przedmioty będą im rozdawane jako I, II, III itd. nagrody, za wyżej wymienione wyścigi.

Miejscowe Rady Opiekuńcze powstały w następujących miejscowościach:

I. W K a z i m i e r z u na gminy Babice i Puczniew w następującym składzie:

1. Ks. Władysław Ciesielski — proboszcz z Kazimierza — prezes.
2. Kazimierz Orzechowski z Malanowa — wice-prezes i skarbnik.
3. Piotr Olczyński z Kazimierza — skarbnik.
4. Antoni Szaniawski z Babic.
5. Piotr Lewandowski z Mianowa.

II. W B r z e z i n a c h w następującym składzie:

1. Ks. Dziekan Walenty Kaliński — prezes.
2. Ks. wikary Jan Lebiada.
3. Stanisław Jaroszkowski.
4. Emiljan Trzeński.
5. Antoni Pokora.
6. Zygmunt Sulikowski.
7. Jan Kapuściński.
8. Jan Cyrankowski.
9. Władysław Gałazka.

40-letni Jubileusz.

W niedzielę dnia 14 b. m. Łódzka straż ochotnicza obchodzi swoje 40-lecie. Jubileusz ten będzie obchodzony uroczystie. W kościele św. Krzyża i ewangelickim św. Trójcy, będą odprawione solenne nabożeństwa, poczem naznaczone są ćwiczenia główne w obecności przedstawicieli władzy i pochód straży przez miasto z orkiestrą na czele. Na uroczystość spodziewany jest przyjazd delegatów od straży ochotniczych w Zgierz, Pabjanicach, Aleksandrowie, Konstantynowie, Rudzie, Rzgowie i Tomaszowie.

Z okazji tej jeden z czytelników naszego pisma, uważając jubileusz

ten za odpowiedni moment dla okazania naszej wdzięczności dzielnym członkiem straży ogniowej, przez szereg lat spleśniałym na ratunek naszego życia i mienia, rzuca projekt ufundowania "Domu Zdrowia" dla chorych i rekonwalescentów—strażaków.

Dla zbierania funduszy winien zorganizować się specjalny "Komitet jubileuszowy", składający się z przedstawicieli wszystkich warstw społecznych naszego miasta.

Projekt ten ze wszechmiar zasługuje na urzeczywistnienie; a wcielony w życie byłby najpiękniejszym pomnikiem wdzięczności Łódzian.

W sprawie wywozu.

Sprawa wywozu artykułów spożywczych i artykułów technicznych nie została jeszcze ostatecznie zdecydowana.

Biuro przepustek od dnia 15 b. m. przeniesione będzie do Wydziału Gospodarczego Powiatowego (Kreis-Wirtschafts-Ausschus), skąd nadal będą wydawane przepustki wywozowe. Biuro to mieści się przy ul. Piotrkowskiej № 67.

Wypłata zapomóg rezerwistkom rozpocznie się w poniedziałek, dnia 15 maja i odbywać się będzie codziennie do soboty, dnia 20 maja włącznie, w godzinach od 9 rano do 1 w południe i od 3 do 7 po południu; wypłata odbywać się będzie podług liter początkowych nazwiska i za numerami, oznaczonymi przy każdej literze w nawiasie. Numery oznaczone są na paszportach. W poniedziałek, 22 maja wypłacane będą zapomogi tym rezerwistkom, które nie stawily się we właściwym terminie.

Po upływie poniedziałku żadne wypłaty zapomóg rezerwistkom nie będą uskuteczniiane.

Każda rezerwistka powinna mieć przy sobie osobiste dokumenty, a mianowicie: metryki urodzenia i zejścia swych dzieci, świadectwo wojskowe męża i paszporty, wydane przez władze niemieckie na jej imię i na imię osób, za które pobiera zapomóg.

Osoby, ubrane niechlujnie, nie będą wpuszczane do biura Kuratorium.

Ulica Południowa № 59.
W poniedziałek rano S (1—375), po poł. S (376—750).

We wtorek rano S (751 do końca), po poł. Sz (1—375).

W środę rano Sz (376 do końca), Szcz (wszystkie numery), po poł. T (1—100).

W czwartek rano T (101 do końca), U (wszystkie numery), po poł. F (1—375).

W piątek rano F (376 do końca), Ch i H (1—150), po poł. Ch i H (151 do końca i Cz (wszystkie numery).

W sobotę rano C (wszystkie numery).

Ul. Konstantynowska № 4.
W poniedziałek rano K (1—375), po poł. K (376—750).

We wtorek rano K (751—1125) po poł. K (1126—1500).

W środę rano K (1501—1875), po poł. K. (1876 do końca).

W czwartek rano Z i Ż (wszystkie numery), po poł. J i E (wszystkie numery).

W piątek rano J (1—375), po poł. J (376 do końca).

W sobotę rano O (wszystkie numery).

Ul. Konstantynowska № 29, II-e piętro.

W poniedziałek rano M (1—375) po poł. M (376—750).

We wtorek rano, M (751 do końca), po poł. N (wszystkie numery).

Sroda rano P (1—375), po poł. P (376—750).

W czwartek rano P (751 do końca), po poł. L i Ł (wszystkie numery).

W piątek rano R (1—375, R po poł. (376—750).

W sobotę rano R (751 do końca, Ul. Konstantynowska № 4.

W poniedziałek rano A (wszystkie numery), po poł. D (wszystkie numery).

We wtorek rano B (1—375), po poł. B (376—750).

W środę rano B (751 do końca), po poł. G (1—375).

W czwartek rano G (376—750), no poł. G (751—1125).

W piątek rano G (1126 do końca), po poł. W (151—425).

W sobotę rano (426 do końca).

Wydział Zaprobowantowania Miasta nadal nie będzie zatwierdzał nowych kooperatyw.

Dla istniejących zaś będą opracowane nowe przepisy i podlegać one będą surowej kontroli. Zarządzenie to jest następstwem dopuszczenia się różnych niedokładności przez pewną kooperatywy. (a)

Z tanich kuchni.

Istniejąca przy Komisji Międzyzwiązkowej Stow. Chrześcijańskich 12 kuchni wydały w ciągu ubiegłego miesiąca 260,223 płatnych i 26,625 bezpłatnych obiadów.

O los kuchni.

Mieszcząca się przy ulicy Piotrkowskiej № 157 kuchnia dla uczniów szkół miejskich znalazła się bez środków do egzystencji.

Losem kuchni zajęła się E. R. Op., która niewątpliwie znajdzie fundusze na podtrzymanie tej pożytecznej kuchni.

Szkola przy taniej kuchni.

Na ostatnim posiedzeniu głównego zarządu kuchni robotniczych postanowiono asygnować po 200 rb. dla 20 ej i 21-ej kuchni.

Zarząd taniej kuchni przy ul. Brzezińskiej № 4, otworzył dla dzieci stołujących się w tej kuchni szkółkę elementarną, w której pobiera naukę 65 dzieci.

Biuro sprzedaży węgla mieszcząca się przy zbiegu ul. Spacerowej i Rozwadowskiej z dniem 15 b. m. zostaje przeniesione do gmachu Magistratu przy Nowym Rynku.

Popyt na letnie mieszkania.

W miejscowości Ruda Pabjanicka wynajęte zostały na okres letnich miesięcy prawie wszystkie letnie mieszkania.

Nowe karty na chleb.

W nadchodzący poniedziałek w dzielnicach Kom. Roz. Chleba i Mąki rozpocznie się wydawanie nowych kart na chleb—serii 26-ej.

Pranie bielizny.

Z powodu wysokiego cen na wszelkie materiały, niezbędne przy praniu, ceny za pranie bielizny w miejscowych pralniach w bieżącym tygodniu podniosły się w dwójnasób.

Naprzekład od prania "manchets" żądają obecnie do 12 kop. podczas, gdy tydzień temu płaciliśmy 6—8 kop. (kj)

Z poczty.

W gmachu poczty wywieszono ogłoszenie, że wypłata sum z asygnacji uskuteczniiana jest tylko w godz. od 12 do 3. W dni powszednie poczta dla interesantów otwarta jest od godz. 8—12 i 3—7, w niedzielę zaś tylko od godz. 8—9 rano.

Z K. N. P. B.

Na własną prośbę wykreślono z list w wielu dzielnicach cały szereg osób, które dotąd pobierały zapomogi tygodniowe.

Objaw ten należy tłumaczyć masową emigracją do wsi pobliskich, gdzie istnieją łatwiejsze warunki bytowania.

Starania o kartofle.

Kilka kooperatyw robotniczych zamierza wszcząć wspólne starania w Delegacji Zaprobowantowania miasta o rychłe i ulgowe sprowadzenie kartofli dla swych członków.

Dla nauczycieli żydów.

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się kurs nauki języka polskiego dla nauczycieli miejskich szkół żydowskich.

W sprawie tej wszyscy nauczyciele szkół żydowskich miejskich proszeni są o przybycie w czwartek, o godz. 3 po poł. do lokalu Polskich Kursów Pedagogicznych (Dzielnia 44).

Nowe „Uzdrowisko“.

Niezależnie od istniejącego uzdrowiska przy Tow. „Bikur-Cholim“ — staraniem żyd. Tow. „Esro“ powstaje w Pabjanicach na przestrzeni 169 morgów ziemi nowe „Uzdrowisko“ dla rekonwalescentów wychodzących ze szpitali.

Ze szkoły sztuk pięknych.

Wkrótce przy szkole sztuk pięknych art. mal. Szymańskiego (Długa 29) otwarte zostaną kursa z plenerowe t. j. prace na świeżym powietrzu. W tych dniach również przy tej szkole otwartym został specjalny kurs robót artystycznych dla kobiet. Kurs ten pozostaje pod osobistym kierunkiem dyr. Szymańskiego.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Benefis Józefa Piłarskiego i Piotra Woskowskiego.

W dniu 14 b. m. ostatnie potęgnałe widowisko teatralne i równocześnie podwójny benefis p. J. Piłarskiego i P. Woskowskiego. Dana będzie arcykolewna sztuka H. Sienkiewicza „Asja Tuhał-Bejowicz“.

Pożegnałay wieczór zapowiada się nad wyraz interesująco.

Kierownictwo teatru i reżyserja dokłada wszelkich starań, aby ostatnie widowisko w sezonie wypadło jak najlepiej.

Teatr Popularny

Ogród przy ulicy Konstantynowskiej 16.

W dniu 20 b. m. całkowiły zespół teatru Polskiego pod wodzą Ludwika Szejszera przenosi się na sezon letni do nowej siedziby, a mianowicie do bardzo ładnie urządzonego ogrodu przy ulicy Konstantynowskiej № 16.

Będzie to uroczyste ustronie dla sympatyków naszej sceny polskiej, którzy w ubiegłym sezonie zimowym popierali tę kulturalną placówkę.

Zrzeszenie artystów dołoży wszelkich starań, by repertuar stał na wysokości zadania. Nowości przygotowuje się pokazna ilość.

Z Teatru „Miniature“ Cegielniana 34

Nowy program teatru „Miniature“ składa się z wodewilu C. Danielewskiego p. t. „Dzieci Warszawy“, dzieła koncertowego (wiązanka) i operetki Offenbacha „Placzką i Smieszka“.

Udział w programie przyjmują pp. Radost Modzelewska, Romanówna, Szoslandowa i Sarnecka oraz pp. St. Szosland, K. Woźniak, Wroński, Twardowski i inni.

Wkrótce widowiska przeniesione zostaną do ogrodu.

Wieczór Szekspirowski.

odbędzie się dnia 13 b. m. o godz. 8 i pół wieczorem w Sal. Koncertowej. P. Henryk Zimmermann wygłosi odczyt, a artystka, p. Adela Hartwig-Wassermann recytacje.

Prócz sonetów i hymnu pochwalnego na cześć Szekspira Ben-Jonsona odtworzy artystka najwspanialsze sceny z „Romeo i Julja“, „Antonjusz i Kleopatra“ i in.

Wieczór urządziła niemiecki „Sohl und Bildungsverein“.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 11-go maja.

Wschodnia widownia wojny.

Na północy od zelburskiego dworca kolejowego, zdobyto szturmem 600 metrów nieprzyjacielskich stanowisk; przyczem wpadło nam w ręce 309 nierannych jeńców. Zdobyto kilka karabinów maszynowych i miotaczy min.

Bałkańska widownia wojny.

Niema ważnych wydarzeń.

Zachodnia widownia wojny.

Niemieccy lotnicy obrzucili bombami Dunkierkę i kolejowe urządzenie pod Adinkierką.

Na zachodnim brzegu Mozy natarli francuzi popołudniu na nasze stanowiska u wzgórza „Martwy człowiek“, a wieczorem na południowschodzie od wyżyny 304. Oba natarcia złamały się w ogniu karabinów maszynowych i w groźącym ogniu artylerji, ze znacznymi stratami dla nieprzyjaciela.

Patrol bawarski wziął do niewoli w lesie Camarde 54 francuzów.

Liczba pojmanych nierannych francuzów od 4 maja, podczas walk u wzgórza 304, wzrosła do 53 oficerów i 1515 żołnierzy.

Na wschodnim brzegu Mozy, w okolicy lasu Caillette, toczono całą noc walki na granaty ręczne. Natarcie francuzów w tym lesie odparto.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 11 maja.

Rosyjska widownia wojny.

Nic nowego.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

Włoska widownia wojny.

Wczoraj trwała również wzmożona działalność artylerji, w wielu miejscach na froncie. Szczególnie

Za duszę



Władysław Książka

(Juljana Łętowskiego)
poety i literata

w dniu 13 maja, jako w 19-tą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa o godz. 11 rano, o czym zawiadomia przyjaciel i życzliwych

R O D Z I N A.

W poniedziałek dn. 15-go maja, jako w dzień imienin uko-
chanej naszej przetożonej

S. † P.

Zofji Libiszowskiej

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godz.
10-tej rano, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Byłe wychowanki i Uczennice

Polskiego gimnazjum filologicznego.

Podziękowanie.

Wszystkim którzy oddali ostatnią po-
stługę mojemu mężowi, naszemu najuko-
chanszemu ojcu i dziadkowi

S. p. Władysławowi Jakobowskiemu
a w szczególności Sz. duchowieństwu, chó-
rowi kościelnemu im. „Moniuszki“ (sumo-
wy) i tym którzy ponieśli na własnych
barkach drogę nam szczątki, składa ser-
decznie „Bóg zapłać“ w smutku pograżona
Rodzina.

Ostatecznej decyzji dotychczas nie
powzięto.

Głosy prasy francuskiej.

BERNO, 11.5. (Biuro Wolffa):
Podszywacz francuscy budują no-
we nadzieje na odpowiedzi amery-
kańskiej na notę niemiecką. „Echo
de Paris“ przypuszcza, iż obrót spra-
wy uzależniony jest od sposobu pro-
wadzenia wojny łodzi podwodnych.
Dep. Pichon z „Petit Journal“ okre-
śla wywody swe następującem zda-
niem: Sprawa ta została rozważona
i osądzona. Przeświadczenie ogółu
wyprzedziło sąd prezydenta. Jeżeli
nie dziś, to jutro wybiję godzina kary.
„Petit Parisien“ konstatuje, iż cesarz
znalazł swego mistrza. „Temps“ pi-
sze: Pomijając już to, czem może
stać się dzień jutszejszy dla stosun-
ków niemiecko-amerykańskich, odpo-
wiedź jest sucha aż do pogardy i po-
siada tem samem wielką doniosłość
moralną. Głosi ona, że niemoralność
państwa niemieckiego uniemożliwia
wszelką styczność pomiędzy niem
a narodami kulturalnymi.

Z parlamentu niemieckiego.

BERLIN, 11.5. Na porządku
dziennym obrad dzisiejszych znalaz-
ło się przedewszystkiem sprawozda-
nie komisji regulaminowej z wnio-
sów demokratów socjalnych i socjal-
no-demokratycznego zjednoczenia ro-
botniczego w sprawie zniesienia po-
stępowania karnego względem depu-
towanego Liebknechta oraz wypuszc-
zenia go na wolność. Referent komi-
sji, dep. Payer, przedstawił stan
tej sprawy i zlekka napomknął o
treści pisma ulotnego, które w d. 1
maja dep. Liebknecht rozdawał na
placu Poczdamskim w Berlinie. W
piśmie tem Liebknecht wzywa lud
niemiecki, by, solidaryzując się z
proletariatem wszystkich narodów,
położył koniec tej wojnie, temu upio-
rowi piekielnemu, a zwrócił się przeciw
swym wrogom, klasom posiadają-
cym, junkrom i jego „komisji za-
rządzającej“, to zn. rządowi. Referent
proponuje wreszcie w imieniu więk-
szości komisji regulaminowej, by
wniosek odrzucił.

Dep. Landsberg (soc.) broni wnio-
sku demokratów socjalnych i twier-
dzi, że należy przestrzegać prawa
parlamentu Rzeszy, przyczem osobi-
stość dep. Liebknechta nie należy
do sprawy. Wystąpienie dep. Lieb-
knechta, oraz rozdawane przez niego
pismo wskazują dość wyraźnie, jak
wysocę nerwowym jest ten człowiek,
którego nie można brać poważnie.

Dep. Haase (soc. zjedn. robotn.)
usiłował przy pomocy wywodów
prawnych osłabić stopień odpowie-
dzialności Liebknechta. Nie należa-

zrywać z dawną zasadą parlamentu,
w myśl której parlament Rzeszy wi-
nien domagać się zniesienia wszyst-
kich postępowań karnych przeciw
jego członkom.

Dep. dr. Łaszewski (polak) wy-
jawia w krótkich słowach zgodę
swego stronnictwa z obydwoma
wnioskami ze względów wyłącznie
zasadniczych.

Na tem zakończono obrady.

Wniosek komisji w głosowaniu
jawnem przyjęto 229 głosami prze-
ciw 11; dwóch deputowanych wstrzy-
mało się od głosowania. Tem samem
wnioski obydwu frakcji socjalno-
demokratycznych odrzucono.

Podczas ogłoszenia wyniku gło-
sowania w szeregach socjalno-demo-
kratycznego zjednoczenia robotnicze-
go dały się słyszeć okrzyki. Dep.
Rühle został przywołany do porząd-
ku. Dep. Vogtherr zawołał: To hańba
dla parlamentu. Jego również przy-
wołano do porządku.

Następnie izba przeszła do dal-
szego ciągu czytania noweli prawa
o stowarzyszeniach państwowych.

Dep. dr. Oertel (konserw.): Pra-
wo o stowarzyszeniach było owocem
przełamanej obecnie polityki bloku.
Warunkowo zasadniczem było dla
nas, by młodzież trzymała zdala od
wszelkich rozpraw politycznych. Dla-
tego też dzisiaj nie możemy gło-
sować za projektem i odrzucamy go.

Dyrektor ministerjalny, dr. Le-
wald, jeszcze raz podkreśla, iż pro-
jekt w zasadzie jest jedynie gwaran-
cją przeciw wahanom praktyki, czyni-
jącej odstępstwa w tę i w ową stro-
nę, wskutek dowolnej interpretacji
prawa. Nie oznacza on bynajmniej
rozszerzenia dotychczasowego prawa
o stowarzyszenia.

Dep. dr. Jung (lib. narod.) wypo-
wiada się za projektem.

Dep. Stulbendorff (frakcja niem.)
czyni uwagę, iż stronnictwo jego pra-
cować będzie nad urzeczywistnieniem
projektu prawa.

Dep. Trampeżyński (polak) wypo-
wiada się za prawem i domaga się
szczególnie zniesienia paragrafu języ-
kowego.

Dalsze obrady nad programem
odłożono do dnia następnego.

Zabójstwo Rasputina?

BERLIN, 11.5. „Lokalanzeiger“
pisze: Według prywatnych donie-
szeń z Piotrogradu, otrzymanych w
Bukareszcie, na dworze cesarskim
zamordowano głośnego szarlatana,
Rasputina.

Zaprzeczenie papieskie.

LONDYN, 9.5. Agencja Reutersa
została urzędowo upewniona do
ogłoszenia, że wieść, jakoby papież
telegrafował do Wilsona i do cesarza
niemieckiego w celu złagodzenia kon-
fliktu, jest od początku do końca
zmyślona. Watykan oświadcza, iż
papież nie czynił podobnych kro-
ków.

Odezwa uciśnionych.

SZTOKHOLM, 10.5. (Biuro Wolffa)
W sprawie odezwy narodów, uciśnio-
nych przez Rosję, wystosowanej do
prezydenta Stanów Zjednoczonych,
gazeta „Allehanda“ czyni uwagę, że
adres ten nie posiada najmniejszych
śladów stronnictwa w stosunku do
wojny światowej, lecz zawiera jedy-

nie okropne fakty, które z gadaniny
o wolnościowej misji Rosji czynią
okrutną ironję.

„Aftonbladet“ głosi, że narodo-
wości reprezentowane w adresie sta-
nowią liczebnie ogółem połowę lud-
ności całej Rosji, oraz że obecnie
Anglja mogłaby okazać, czy jest w
istocie rzecznikiem małych narodo-
wości. Jeżeli to wołanie o pomoc
przebrzmi bez echa, w takim razie
żaden europejczyk nie będzie już mógł
wierzyć w szlachetne pobudki
Anglii.

Zniszczony „zeppelin“.

ROTTERDAM, 10.5. Admiralicja
angielska komunikuje, iż angielskie
okręty wojenne „Galathea“ i „Phae-
ton“ silnie uszkodziły „zeppelin L. 7“,
poczem angielska łódź podwodna do-
kończyła dzieła zniszczenia i wzięła
do niewoli siedmiu członków załogi.
W drodze powrotnej łódź podwodna
uszkodził zlekka krążownik nie-
miecki.

Powrót Churchill'a.

ROTTERDAM, 10.V. Postanowie-
nie Churchill'a powrotu z frontu do
życia politycznego jest żywo poru-
szane przez prasę angielską. Będzie
on współdziałał z partją liberalną i
unionistyczną.

W Hiszpanji.

MADRYT, 11.5. Przy otwarciu
parlamentu król wypowiedział mowę
tronową, w której m. in. powie-
dziano: Hiszpanja utrzymuje ze wszyst-
kimi państwami wejującami jedna-
kowo przyjazne stosunki. Hiszpanja
pozostanie nadal neutralną. Wszyst-
kie państwa wojujące cenią jej lo-
jalne postępowanie. Rząd, uprawiając
politykę neutralności, spełnia jedno-
głośnie wolę narodu. Postanictwo
to jest zapowiedzią licznych proble-
matów, jakie wyłonią się z nastaniem
pokoju. Ze względu wszakże na ko-
niecność chwili bieżącej rząd doma-
gać się będzie również wzmocnienia
obrony krajowej.

Presja na Grecję.

KOPENHAGA, 11.5. Dzienniki
pietrogrodzkie z d. 5 maja zamieściły
następujące doniesienie Biura Pras-
owego:

Rząd grecki dotychczas nie udzie-
lił jeszcze przyzwolenia na przewóz
wojsk serbskich przez Grecję. Jas-
nem jest, że głównym motywem w
tym wypadku jest obawa rządu
greckiego przed Niemcami. Koalicja
postanowiła zmusić Grecję do speł-
nienia jej żądania.

Angielski następca tronu w Grado.

LUGANO, 10.V. (Doniesienie pry-
watne „Berl. Tagebl.“). Wczoraj po-
jechał książę of Wales wraz z kró-
lem Emanuelem do Grado, skąd obaj
przyglądali się przez dłuższą chwilę
Tryestowi. Następnie książę odjechał
wśród entuzjastycznych okrzyków
ludności.

SZKOŁA KROJU

Apolonii Kopydłowskiej
Piotrkowska 154.

3 miesięczny kurs nauki kroju i szycia
za opłatą 2 rb. miesięcznie. Zapis
uczenie codziennie.

silną była na obszarze Dolomitów
między Feutetelsteinem a Buchen-
steinem.

Przed południem zrzucił lotnik
włoski bomby na rynek i plac ka-
teedralny w Gorycji, od czego dwie
osoby cywilne poniosły śmierć a 33
odniosły rany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefler,

marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 10 maja.

Sprawozdanie urzędowe z dnia
9-go maja:

Front zachodni: Niemcy
ostrzeliwali oszańcowania mostowe
pod Ueksküll.

Nad Dźwiną, w górę od Jakob-
stadtu rozpedziliśmy z powodzeniem
robotników niemieckich.

Front kaukaski: W kie-
runku Ercinjanu w ciągu dnia roz-
winęli turcy bez powodzenia zacięte
ataki na stanowiska nasze. Nieprzy-
jacieli poniosł ciężkie straty i pod
wieloróż powstrzymał swą akcję.

W kierunku na Diarbekr prze-
pedziliśmy Turków z łańcucha gór na
południu od Musz.

Po wypędzeniu nieprzyjaciela
z jego stanowisk w kierunku Bagda-
du, ścigaliśmy go w dalszym ciągu
w kierunku zachodnim, i w pościgu
zdobyliśmy jedno działo polowe.

Odpowiedź Ameryki.

BERLIN, 11.5. „Nordeutsche All-
gemeine Zeitung“ zamieszcza urzęd-
owy tekst odpowiedzi Ameryki na
notę niemiecką.

BERLIN, 11.5. „Berliner Tage-
blatt“ pisze: Wymianę not pomiędzy
Berlinem a Waszyngtonem ma zakoń-
czyć wręczona tutaj wczoraj odpo-
wiedź rządu amerykańskiego. Dowia-
dujemy się, że prawdopodobnie niem-
cy nie dadzą odpowiedzi, gdyż obec-
ny stan rzeczy nie usprawiedliwia
rozpoczęcia ponownej wymiany zdań

TABELA OBLICZEN

do rozporządzenia dotyczącego cen maksymalnych z dnia 15-go kwietnia 1916 roku dla obwodu miasta **Łódź**.
(§ 6 rozporządzenia z dnia 15 kwietnia 1916 r.)

Artykuł:	Waga:	Cena w walucie niemieckiej:																		
		w walucie rosyjskiej.																		
		Mk.	fen.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.	kop.
Mąka żytnia pszenna	1 funt polski	22	14	14	14	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13
Chleb żytni pszenny	"	16	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10	10
Mięso wołowe I gatunku	13 szt. na f. p.	90	56	56	56	55	55	55	54	54	53	53	53	53	52	52	51	51	51	50
Mięso woł. koszerne I gat. i połędw.	"	15	72	71	71	71	70	70	69	68	68	67	67	67	66	66	65	65	65	64
Cielęcina koszerne	"	10	69	68	68	67	67	67	66	66	65	65	64	64	64	63	63	63	62	62
Baranina koszerne	"	10	69	68	68	67	67	67	66	66	65	65	64	64	64	63	63	63	62	62
Wieprzowina karbonada II gatunku	"	25	78	77	77	76	76	75	74	74	74	73	73	72	72	71	71	71	70	70
Słonina	"	35	84	84	83	83	82	81	81	80	80	79	79	78	78	77	77	76	76	75
Łój wołowy koszerne	"	70	169	168	167	166	165	164	163	162	161	160	159	158	157	156	155	154	153	152
Masło z targu (kuchenne)	"	10	131	130	130	129	128	127	127	126	125	124	124	123	123	122	121	121	120	119
deserowe (śmietankowe)	"	—	188	186	185	184	183	182	181	180	179	178	177	177	176	175	174	173	172	171
Cukier faryna (polski)	"	42	26	26	26	26	25	25	25	25	25	25	24	24	24	24	24	24	24	23
w kostkach (polski)	"	51	32	32	31	31	31	31	31	30	30	30	30	29	29	29	29	29	29	28
faryna (neutralny)	"	90	56	56	56	55	55	54	54	54	53	53	53	52	52	52	51	51	51	50
w kostkach (neutralny)	"	—	63	62	62	61	61	60	60	60	60	59	58	58	58	57	57	56	56	55
Sól	"	11	7	7	7	7	7	7	7	6	6	6	6	6	6	6	6	6	6	6
Węgiel (niżej 10 centarów)	1 centnar	—	126	124	123	123	122	121	120	120	119	118	118	117	116	116	115	114	114	113
(ponad 10 centarów)	"	—	85	116	115	114	113	112	111	111	110	109	109	108	108	107	106	106	105	104
Kartofle jadalne	"	4	—	250	248	247	245	244	241	240	238	237	235	234	233	231	230	229	227	226

(d. c. n.)

KURJER POLSKI

wychodzi obecnie pod naczelną redakcją **Stefana Krzywoszewskiego** i **Bohdana Straszewicza**

Kurjer Polski stara się szerzyć i umacniać przeświadczenie, iż tylko samodzielny, niepodległy byt państwowy jest godnym narodu polskiego.

Kurjer Polski broni dwóch warstw naszego społeczeństwa, które najwięcej od wojny ucierpiały: pracującej inteligencji i robotnika fabrycznego. Nawołuje klasy zamożne do solidarności ze słabszymi i do ofiarności.

Kurjer Polski porusza najwybitniejsze sprawy polityczne i społeczne, a w ostatnich numerach pierwszy podał: nową taryfę celną, nowy niemiecki projekt samorządu dla Warszawy, całkowitą mowę kanclerza niemieckiego i wiele innych.

Kurjer Polski rozszerzył swe ramy, alepszył treść, zaprosił najświetniejsze pióra do współpracy; podaje obfitą kronikę miejską oraz zwraca pilną uwagę na życie prowincji.

Kurjer Polski pozyskał sobie uznanie szerokich kół czytających, które w obecnej sytuacji szukają obfitych a ważnych informacji i grantowych, obywatelskim dachem przenikniętych artykułów.

Kurjer Polski ofiaruje każdemu swemu prenumeratorem bezpłatnie ogłoszenie (w rubryce „drobnych“) do wysokości opłaconej prenumeraty.

Kurjer Polski prenumerować można we wszystkich oddziałach poczty niemieckiej, w księgarniach, kantorach pism i wprost w administracji, ul. Zgoda 1.

Kurjer Polski kosztuje w Warszawie i na prowincji tylko 50 kop. miesięcz. Adres: Redakcji i Administracji „Kurjera Polskiego“ Warszawa, ul. Zgoda № 1.

Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157.

Letni kurs wykładów. Początek 16 maja, koniec 15 września. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 6-ej do 8-ej wieczorem. 439-6

Ważne dla rodziców.
Szkoła koedukacyjna i Zakład freblowski z ogrodem.
Marji Wesolek
Ul. Piotrkowska Nr. 34.

przyjmuje dzieci inteligentnych rodziców. Zakład freblowski czynny całe lato. Zajęcia w dni pogodne w ogrodzie. Zapisy, informacje od 9-ej do 7-24-4

7-10 klasowa szkoła handlowa i Złota J. L. ADA
kancelarja zawiadamia osoby zainteresowane, że egzamina wstępne **rozpoczynają się d. 29 maja.** Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie (za wyjątkiem świąt) **od 5-7 wieczorem.** 718-3

Magazyn kapeluszy p. f. C. KALINOWSKA

Piotrkowska 26,
z początkiem czerwca b. r. zostaje przeniesiony na ul. PIOTRKOWSKĄ 152, dom p. Bechtolda.

„BORUSSIA” Towarzystwo Wzajemnych ubezpieczeń od gradobicia w Berlinie.

największe i najstarsze towarzystwo egzystujące od roku 1878 i już od lat wielu tu w kraju prosperujące. Szkody od gradobicia wypłaca się szybko i sumiennie, a ubezpieczenia wstępują w siłę natychmiast za pośrednictwem Generalnej Agentury.

Fryderyk Kinzler.
Łódź, ul. św. Anny № 20.
Zdolni agenci posiadający dobre stosunki wśród p.p. właścicieli dóbr poszukiwani natychmiast. 719-3

Darmo

jest do zabrania około 100 wozów szlaki.
Łąkowa 11.

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wyczuca analfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14. m. 28. 5:35

Akuszeryka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogradzie praktykująca 20 lat. przyjmuje. Andrzeja 39, m. 10 od 12-5

Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Zadewicza. Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór. **19 WILSKA 19.**

Ogłoszenia drobne:

AAAAA! Meble nowe i używane najtaniej w dużym wyborze, oraz łózka metalowe, wózki - welocepedy, dzieciece, wanny, krzesła wiedeńskie. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszewskiego Piotrkowska 116 i p. tram. 10
Kuszerka Maria Kubiśka przy ul. Piotrkowska № 197 m. 8.
Bufet przy teatrze reżym. w ogrodzie przy ulicy Konstantynowskiej № 16 (teatr polski) do wynajęcia od 20 maja r. b. na dogodnych warunkach. Wiadomość - Zachodnia 52 m. 10. 725-3
Chcesz kupić rower w dobrym stanie. Zakątna 21 m. 10, zastaw można od 4 do 6 god. 721-1

Lekarz Dentysta S. GORDIN

Konstantynowska 18.
Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10-11-3

Do wynajęcia mieszkanie po doktorze 7 pokoi z wygodami i 2 pokoje z kuchnią. Nowy Rynek № 5.

Karbid 22 kop. funt, Konstantynowska 50 skład lamp. 720-8

Ludwik Tambowski, Brzeziński a 56 przyjmuje roboty, szyciowe pokojowe, tapieckie, pozłotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadstawanie jakiegokolwiek roboty.

Meble z dwóch pokoi, 5 poduszek oraz maszynę do szycia nożną sprzedam tanio. Przejazd 55 m. 24 oficyjna 2 piętro. 693-3

Prosięta dużej rasy do sprzedania, u stróża Rybna 13. 1

Potrzebne szwańki i podręczne zaraz ul. Piotrkowska 243 m. 12 W Krzemieńska. 710-3

Potrzebne zdolne panny do pracowni sukien ul. Konstantynowska № 33, 1 piętro front. 671-2

Skradziono dowód № 156390. Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia № 31. 714-1

Urządzenie do sklepu kolonialnego, oraz bryczka do sprzedania. Ruda. Grodzicki. 681-2

Z powodu wyjazdu sprzedaje meble z jednego pokoju zaraz. Wólczańska № 4, wiadomość u stróża (od-g. 11) ei do 3 e. 697-3

Wolna pracownia. wdowa obarczona trójgiem dzieci, które pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenia robot wszelkich w zakresie krawiectwa i legitymacja chleba wydana w Karłowie na toż samo imię. 717-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Estera Rosenfelda. 722-2

Zaginęły 2 paszporty, rosyjski wydany z gm. Bruss, gub. Piotrkowskiej na imię Marianny Walszczyk i niemiecki wydany w Łodzi i legitymacja chleba wydana w Karłowie na toż samo imię. 717-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Bolesława Froelha. 719-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Henry Piętrza. 716-1

Wznowiono 2 awity z gazowat na rub. 10 i na rub. 15, na imię A. Solnik. Proszę o zwrot do Adm. K. Ł.

Zaginął dowód № 78956, 116980. Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia № 31. 713-3